



SEJM  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ  
Sygn. akt P 9/21  
BAS-WAK-1132/21

Warszawa, 7 listopada 2022 r.

3090

### Trybunał Konstytucyjny

Na podstawie art. 69 ust. 2 w związku z art. 42 pkt 3 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 2393), w imieniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przedkładam wyjaśnienia w sprawie pytania prawnego Sądu Rejonowego w Koninie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 7 kwietnia 2021 r. (sygn. akt P 9/21), jednocześnie wnosząc o **umorzenie postępowania** na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

## Uzasadnienie

### **I. Przedmiot kontroli**

W dniu 27 kwietnia 2021 r. do Kancelarii Sejmu wpłynęło zawiadomienie Prezes Trybunału Konstytucyjnego o wszczęciu postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym w związku z pytaniem prawnym Sądu Rejonowego w Koninie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 7 kwietnia 2021 r. (sygn. akt P 9/21).

Przedmiotem kontroli jest art. 65 ust. 2 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1732; dalej: u.ś.p., ustawa zasiłkowa). Zaskarżony art. 65 ust. 2 u.ś.p. stanowi: „W razie śmierci ubezpieczonego przed podjęciem należnego mu zasiłku, zasiłek wypłaca się osobom uprawnionym do podjęcia wynagrodzenia lub dochodu ubezpieczonego”.

### **II. Stan faktyczny i zarzuty pytania prawnego**

1. Sąd pytający dokonał następującej rekonstrukcji stanu faktycznego: „Ubezpieczony złożył wniosek o przyznanie prawa do zasiłku chorobowego, czyli wniosek o świadczenie, o którym mowa w art. 6 ust. 1 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (tj. Dz.U. z 2020 poz. 870, dalej ustawa). Ubezpieczony zmarł w dniu stycznia 2021 r., a zatem w czasie biegu terminu do wniesienia odwołania od decyzji z dnia grudnia 2020 r. Decyzję zaskarżył małżonek, ubezpieczonego czyli następcą prawny w rozumieniu art. 65 ust. 2 ustawy” (pytanie prawne, s. 2).

2. W ocenie pytającego sądu zaskarżony przepis jest niezgodny z art. 21 ust. 1 (zasada ochrony własności), art. 64 (prawo własności) i art. 67 ust. 1 Konstytucji (prawo do zabezpieczenia społecznego).

3. Sąd pytający podnosi, że z jednej strony zasiłek chorobowy przysługuje ubezpieczonemu, który stał się niezdolny do pracy z powodu choroby w czasie trwania ubezpieczenia chorobowego (zob. art. 6 ustawy zasiłkowej), a zatem jest to świadczenie wynikające ze stosunku ubezpieczenia, ma charakter osobisty i wiąże się z określonym ryzykiem ubezpieczeniowym. Z drugiej zaś strony, prawo do wypłaty

świadczenia, w myśl art. 65 ust. 2 tejże ustawy, przechodzi na osobę uprawnioną w razie śmierci ubezpieczonego, a więc „wychodzi” poza stosunek ubezpieczenia społecznego. Tym samym art. 65 ust. 2 ustawy zasiłkowej, który pozwala na wypłatę świadczenia chorobowego osobom uprawnionym w razie śmierci ubezpieczonego (a nie tylko samemu ubezpieczonemu), narusza konstytucyjne prawo do zabezpieczenia społecznego na wypadek choroby oraz konstytucyjną ochronę prawa własności składek, które przysługują Skarbowi Państwa.

Jak podnosi sąd pytający, składki na ubezpieczenia społeczne „mają charakter publicznoprawny i nie są własnością ubezpieczonego i nie podlegają rozliczeniu na podstawie prawa cywilnego”, są bowiem daniną publiczną. Z tych środków finansowane są świadczenia, składające się na szeroko rozumiany system zabezpieczenia społecznego, o którym mowa w art. 67 Konstytucji. W myśl tego przepisu obywatel ma prawo do zabezpieczenia społecznego na wypadek niezdolności do pracy ze względu na chorobę albo inwalidztwo, po osiągnięciu wieku emerytalnego (ust. 1), a także ma prawo do otrzymania pomocy państwa w sytuacji pozostawania bez pracy nie z własnej woli i nieposiadania innych środków utrzymania (ust. 2). „Jak podkreśla się w orzecznictwie Trybunału wyliczenie to jest enumeratywne, co oznacza, że art. 67 Konstytucji nie odnosi się do sytuacji w nim niewymienionych (zob. wyrok TK z 4 stycznia 2000 r., sygn. K 18/99, OTK ZU nr 1/2000, poz. 1). Określenie pozostałych kwestii dotyczących zabezpieczenia społecznego, w szczególności formy owych świadczeń, zostało powierzone ustawodawcy zwykłemu” (pytanie prawne, s. 3).

Pytający sąd stwierdził w dalszej kolejności, że prawo do zasiłku chorobowego po zmarłym ubezpieczonym wychodzi poza zakres art. 67 Konstytucji, co wynika z następujących powodów. Po pierwsze, celem zasiłku chorobowego jest „kompensata utraconego przez ubezpieczonego dochodu (inaczej: rekompensata zarobku) wskutek wystąpienia u niego czasowej, przejściowej niezdolności do zarabkowania w ramach stosunku prawnego objętego ubezpieczeniem” (pytanie prawne, s. 3). Po drugie, art. 67 Konstytucji jest źródłem uprawnienia „obywatela, który w zamian za składki objęty był ochroną ubezpieczeniową i świadczenie uzyskuje w przypadkach przedmiotowo wskazanych w art. 67 Konstytucji” (pytanie prawne, s. 3-4). Po trzecie, „Podmiot dochodzący świadczenia z art. 65 ust. 2 ustawy nie spełnia przesłanki podmiotowej i przedmiotowej wskazanej w art. 67 Konstytucji. Przedmiotem zasiłku chorobowego była li tylko rekompensata ubezpieczonemu, a nie osobom

wskazanym w art. 65 ust. 2 utraty dochodu wskutek niemożności zarobkowania” (pytanie prawne, s. 4).

Zaskarżony przepis narusza również prawo własności składek, które przysługuje Skarbowi Państwa. Zdaniem sądu pytającego, Konstytucja chroni każdą własność bez względu na jej podmiot, w tym także własność państwową. Nie ma zatem podstaw konstytucyjnych do przyznania innym osobom niż ubezpieczony roszczenia o wypłatę składek na ubezpieczenie społeczne w postaci świadczenia chorobowego. Wypłata świadczeń socjalnych, a do takich należy zaliczyć zasiłek chorobowy osoby uprawnionej, narusza konstytucyjne prawo własności Skarbu Państwa, bowiem prowadzi do uszczuplenia jego dochodu: „[...] wypłata świadczeń tym osobom narusza prawo własności Skarbu Państwa do uzyskanych składek na ubezpieczenie społeczne”, a „osoby uprawnione nie mogą żądać rekompensaty finansowej od państwa z tego tytułu, że państwo zgromadziło środki finansowe” (pytanie prawne, s. 4 i 5).

### **III. Analiza formalna**

1. W myśl art. 193 Konstytucji, każdy sąd może przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na to pytanie zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem. Pytanie prawne, aby mogło skutecznie zainicjować kontrolę konkretną, musi spełniać łącznie trzy przesłanki. Przesłanka podmiotowa oznacza, że z pytaniem prawnym może wystąpić jedynie sąd, rozumiany jako państwowy organ władzy sądowniczej. Przesłanka druga, zwana przedmiotową, polega na tym, iż podstawą pytania prawnego może być tylko zarzut niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją lub z innym aktem hierarchicznie wyższym, przy czym zastrzeżenia co do konstytucyjności tego aktu muszą być tak istotne, że zachodzi potrzeba ich wyjaśnienia przez Trybunał Konstytucyjny. Z kolei przesłanka trzecia, określona mianem funkcjonalnej, pozwala na wystąpienie z pytaniem prawnym tylko wtedy, gdy od odpowiedzi na nie zależy rozstrzygnięcie w konkretnej sprawie zawisłej przed pytającym sądem (zob. np. wyrok TK z 2 grudnia 2008 r., sygn. akt P 48/07). Trybunał Konstytucyjny, przyjmując pytanie prawne do rozpoznania bada, czy jego orzeczenie w przedmiocie hierarchicznej zgodności przepisu poddanego kontroli będzie miało wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. W związku z tym musi istnieć zależność między

odповідzią na pytanie a rozstrzygnięciem sprawy toczącej się przed sądem pytającym (zob. postanowienia TK z: 29 marca 2000 r., sygn. akt P 13/99; 12 kwietnia 2000 r., sygn. akt P 14/99; 10 października 2000 r., sygn. akt P 10/00; 27 kwietnia 2004 r., sygn. akt P 16/03; 4 października 2010 r., sygn. akt P 12/08 oraz powoływana tam literatura przedmiotu).

Przesłanka funkcjonalna znajduje swoje rozwinięcie w treści art. 52 ust. 2 pkt 5 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (t.j. Dz U. z 2019 r. poz. 2393, dalej: u.o.TK). W myśl tego przepisu pytanie prawne musi zawierać wyjaśnienie, w jakim zakresie odpowiedź na nie może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, w związku z którą zostało ono przedstawione. Wymóg ten obowiązywał na gruncie uchylonej już ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: u.o.TK z 1997 r.). W poprzednim stanie prawnym wymóg ten został poddany analizie sądu konstytucyjnego, zdaniem którego „dopełnienie nałożonego na sąd obowiązku wskazania, w jakim zakresie odpowiedź na pytanie może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, w związku z którą to pytanie zostało zadane, nie następuje przez powtórzenie ogólnej formuły ustawowej, ale wymaga wykazania, że *in casu* spełniony jest konstytucyjny warunek dopuszczalności pytania prawnego”. Ponadto, „nadmiernym formalizmem byłoby wymaganie, aby wypełnienie tego warunku następowało przez argumentację zawartą w wyodrębnionej redakcyjnie części pytania prawnego, co wynikałoby z wykładni językowej art. 32 ust. 1 i 3 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, nasuwającej wniosek, że wskazanie, w jakim zakresie odpowiedź na pytanie prawne może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, nie jest elementem uzasadnienia, ale osobnym elementem formalnym pytania prawnego”. Nadto, „W rzeczywistości nie chodzi o uzasadnienie zarzutu niezgodności z Konstytucją (lub powołanie dowodów na jego poparcie), ale o *sui generis* uzasadnienie dopuszczalności pytania prawnego”. Innymi słowy, „Zdaniem Trybunału, na sądzie składającym pytanie prawne ciąży powinność stosownego do charakteru sprawy odrębnego wskazania, w jaki sposób rozstrzygnięcie sądu uległoby zmianie, gdyby określony przepis prawny utracił moc obowiązującą wskutek orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny o jego niezgodności z Konstytucją” (wyroki TK z: 7 listopada 2005 r., sygn. akt P 20/04; 30 października 2006 r., sygn. akt P 10/06).

2. Sejm stoi na stanowisku, które podziela również Prokurator Generalny (pismo z 23 czerwca 2021 r., nr PK VIII TK 39.2021), że art. 64 w związku z art. 21 ust. 1 Konstytucji oraz art. 67 Konstytucji nie są adekwatnymi wzorcami kontroli w sprawie zainicjowanej pytaniem prawnym. Sąd pytający błędnie określił relację treściową pomiędzy art. 65 ust. 2 ustawy zasiłkowej a konstytucyjnym prawem do zabezpieczenia społecznego, gdyż w stanie faktycznym sprawy powódka nie wystąpiła o prawo do zabezpieczenia społecznego z powodu choroby. Również zaskarżony przepis nie może być oceniany z punktu widzenia konstytucyjnego prawa własności, bowiem nie przenosi on własności państwowej na rzecz podmiotu prywatnego. A ponadto Konstytucja jest aktem skierowanym na ochronę praw i wolności człowieka i obywatela (zob. Rozdział II Konstytucji zatytułowany „Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela”). Tymczasem sąd pytający domaga się objęcia ochroną konstytucyjną podmiotu publicznego, który wykonuje władztwo publiczne w zakresie konstytucyjnego prawa do zabezpieczenia społecznego.

3. Zgodnie z art. 67 ust. 1 Konstytucji „Obywatel ma prawo do zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy ze względu na chorobę lub inwalidztwo oraz po osiągnięciu wieku emerytalnego. Zakres i formy zabezpieczenia społecznego określa ustawa” (ust. 1).

3.1. Art. 67 Konstytucji stanowi o prawie do zabezpieczenia społecznego (szerzej K. Ślęzak [w:] *Konstytucja RP. Komentarz*, red. M. Safjan, L. Bosek, t. I, Warszawa 2016, s. 1492 i n.). Trybunał Konstytucyjny, analizując charakter art. 67 Konstytucji, stwierdził m.in., że: 1) pojęcie zabezpieczenia społecznego ujęto w kategoriach prawa podmiotowego, a rangę tego prawa dodatkowo zaznaczono, nadając mu w pełni egzekwowalny charakter (ograniczenia zakresu dochodzenia niektórych praw socjalnych, przewidziane w art. 81 Konstytucji, nie odnoszą się do prawa do zabezpieczenia społecznego); 2) określając zakres prawa do zabezpieczenia społecznego ustawa nie może naruszyć istoty tego prawa; 3) nie da się wyprowadzić konstytucyjnego prawa do jakiegokolwiek konkretnej postaci świadczenia na rzecz emerytów (zob. wyrok TK z 7 września 2004 r., sygn. akt SK 30/03 wraz z cytowanym tam orzecnictwem).

W judykatach Trybunału Konstytucyjnego podkreśla się także swobodę ustawodawcy w kształtowaniu praw z zabezpieczenia społecznego. „Z uwagi

na złożoność materii związanej z ubezpieczeniami społecznymi, Konstytucja nie przesądziła o formach realizacji prawa do zabezpieczenia społecznego, pozostawiając ustawodawcy zwykłymu znaczny margines swobody określania poszczególnych wymogów i zasad przyznawania określonych świadczeń. Takie rozwiązanie jest uzasadnione koniecznością reagowania na zachodzące w państwie zmiany gospodarcze i związane z tym możliwości realizowania zobowiązań państwa wobec obywateli, co byłoby niemożliwe w przypadku określenia jednego modelu tego zabezpieczenia na poziomie Konstytucji” (wyrok TK z 11 marca 2008 r., sygn. akt SK 58/06). Zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie zwraca się uwagę, że swoboda kształtowania systemu ubezpieczeń społecznych, w tym określenia praw z nim związanych, jest jednak uwarunkowana zachowaniem innych zasad konstytucyjnych, w tym zasady równości (por. L. Garlicki [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, t. III, Warszawa 2003, uwagi do art. 67, s. 5-6).

Trybunał Konstytucyjny wyraził także pogląd, że na tle spraw z zakresu zabezpieczenia społecznego nie bada on trafności ani celowości rozstrzygnięć parlamentu oraz zawsze przyjmuje wstępne założenie, że parlament działa racjonalnie i zgodnie z Konstytucją (wyrok TK z 12 września 2000 r., sygn. akt K 1/00, zob. także wyrok TK z 22 czerwca 1999 r., sygn. akt K 5/99).

Art. 67 ust. 1 Konstytucji zapewnia obywatelom ochronę przed skutkami utraty zdrowia, chorobami lub utartą siłą do pracy z powodu podeszłego wieku, jednocześnie zastrzegając na rzecz władzy ustawodawczej określenie zakresu, poziomu świadczeń i instytucji, składających się na system zabezpieczenia społecznego. Ustawodawca, korzystając ze swobody legislacyjnej, może rozszerzać katalog ryzyk, uprawniających do świadczeń z ubezpieczenia społecznego, zaliczając do nich urodzenie dziecka (zasiłek macierzyński), śmierć bliskiej osoby (zasiłek pogrzebowy, renta rodzinna), choroba dziecka lub innego członka rodziny (zasiłek opiekuńczy, pielęgnacyjny). Żadna z tych okoliczności nie znajduje literalnego odzwierciedlenia w treści art. 67 ust. 1 Konstytucji. Powyższe świadczenia, wypłacane z ubezpieczenia społecznego i ukierunkowane na ochronę rodziny, macierzyństwa, dziecka lub osób starszych, znajdują swoje uzasadnienie w innych (niż art. 67 Konstytucji) wartościach i zasadach konstytucyjnych, w tym w zasadzie sprawiedliwości społecznej i zasadzie pomocniczości.

Trybunał Konstytucyjny konsekwentnie stoi na stanowisku, że ustawodawca posiada pełną swobodę w kształtowaniu zakresu i form oraz konkretyzowaniu treści

praw socjalnych, w tym także prawa do zasiłku. „Przesądza o tym sama natura praw socjalnych sprowadzających się do obowiązku świadczenia, która wymaga zharmonizowania potrzeb i oczekiwań oraz możliwości ich zaspokojenia. W praktyce zakres realizacji prawa do zabezpieczenia społecznego jest uzależniony od sytuacji gospodarczej państwa, relacji liczby osób pracujących do płacących składki, liczby świadczeniobiorców oraz ich zamożności, utrwalonych w danym społeczeństwie schematów zabezpieczania sobie egzystencji w okresie starości lub osłabienia sił witalnych, a także przewidywanych trendów gospodarczych i społecznych, zwłaszcza demograficznych (wyrok pełnego składu TK z 19 grudnia 2012 r., sygn. K 9/12, OTK ZU nr 11/A/2012, poz. 136 i powołane tam orzecznictwo)” (wyrok TK z 17 czerwca 2014 r., sygn. akt P 6/12). W ramach tej swobody ustawodawca określił zasady nabywania i wypłaty zasiłku chorobowego.

3.2. Przesłanki nabycia prawa do zasiłku chorobowego zostały ukształtowane ustawą zasiłkową. W myśl art. 6 ust. 1 u.ś.p. świadczenie to przysługuje ubezpieczonemu, który w czasie trwania ubezpieczenia chorobowego stał się niezdolny do pracy z powodu choroby. Ustawodawca rozszerza prawo do zasiłku chorobowego na zdarzenia inne niż ryzyko choroby. Zgodnie z art. 6 ust. 2 u.ś.p. na równi z niezdolnością do pracy z powodu choroby traktuje się niemożność wykonywania pracy: 1) w wyniku decyzji wydanej przez właściwy organ albo uprawniony podmiot na podstawie przepisów o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi; 2) wskutek poddania się obowiązkowi kwarantanny, izolacji w warunkach domowych albo izolacji, o której mowa w przepisach o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi; 3) z powodu przebywania w: a) stacjonarnym zakładzie leczenia odwykowego w celu leczenia uzależnienia alkoholowego, b) szpitalu albo innym zakładzie leczniczym podmiotu leczniczego wykonującego działalność leczniczą w rodzaju stacjonarnego i całodobowego świadczenia zdrowotnego w celu leczenia uzależnienia od środków odurzających lub substancji psychotropowych; 4) wskutek poddania się niezbędnym badaniom lekarskim przewidzianym dla kandydatów na dawców komórek, tkanek i narządów. Z powyższego wynika, że ustawowa konstrukcja świadczenia chorobowego wykracza poza wąsko rozumiane ryzyko wystąpienia niezdolności do pracy spowodowanej chorobą i obejmuje swoim zakresem zdarzenia wywołane innymi czynnikami. Te ostatnie potencjalnie mogą mieć wpływ na stan



zdrowia ubezpieczonego (kwarantanna) lub są stanami trwałymi i nie mają charakteru nagłego (choroba alkoholowa).

Jak podnosi sąd konstytucyjny, zasiłek chorobowy pełni funkcję socjalną, gdyż zastępuje wynagrodzenie, które pracownik traci na skutek choroby i faktycznej niemożności zarobkowania. Jego celem jest zapewnienie ubezpieczonemu środków utrzymania się w okresach niezdolności do pracy. Nie jest jednak świadczeniem zastępującym w całości utracone wynagrodzenie. „[U]gruntowana jest zasada, że ma on jedynie łagodzić skutki ryzyka niezdolności do pracy z powodu choroby, nie ma natomiast na celu pełnej kompensacji *sui generis* «szkody». Zasada ta wynika [...] z założenia prymatu wynagrodzenia za pracę przed świadczeniem ubezpieczeniowym i ustalenia możliwie niskiej składki, [...] ze względów prewencyjnych, utrzymania udziału własnego w ponoszeniu skutków ryzyka chorobowego, na którego rozmiary pewien wpływ ma sam ubezpieczony” (wyrok TK z 24 czerwca 2008 r., sygn. akt SK 16/06). Okres pobierania zasiłku chorobowego ma natomiast służyć przywróceniu sprawności organizmu, co w większości przypadków wiąże się z powstrzymaniem się od pracy zawodowej. Należy dodać, że Trybunał wyraził pogląd, w myśl którego: „składki opłaca się zatem po to, aby otrzymać (albo też zapewnić najbliższym członkom rodziny) prawo do określonego świadczenia z ubezpieczeń społecznych” (wyrok TK z 17 lipca 2013 r., sygn. akt K 7/12). Dalej TK dodaje, że: „ustawodawca jednoznacznie uzależnił przyznanie prawa do zasiłku chorobowego zarówno od niezdolności do pracy, jak i od braku posiadania przez ubezpieczonego innych możliwości zarobkowania (prawo do wynagrodzenia, ustalone prawo do emerytury lub renty, prowadzenie działalności gospodarczej). Zasiłek nie jest świadczeniem dodatkowym, ale zastępuje utracone wynagrodzenie, stając się czasowo jedynym źródłem utrzymania ubezpieczonego”.

Postępowanie w sprawie przyznania i wypłaty zasiłku wszczyna się na wniosek złożony w formie pisemnej lub w formie dokumentu elektronicznego (art. 61b ustawy zasiłkowej). Do wniosku dołącza się dokumenty niezbędne do przyznania i wypłaty zasiłku. Prawo do zasiłku chorobowego i jego wysokość ustalają oraz wypłacają płatnicy składek na ubezpieczenie chorobowe, którzy zgłaszają do ubezpieczenia chorobowego powyżej 20 ubezpieczonych, a także Zakład Ubezpieczeń Społecznych wobec: ubezpieczonych zatrudnionych przez płatnika (nie więcej niż 20 osób), ubezpieczonych prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą, ubezpieczonych będących duchownymi, osób uprawnionych do zasiłków za okres po

ustaniu ubezpieczenia, ubezpieczonych podlegających ubezpieczeniu chorobowemu w Polsce z tytułu zatrudnienia u pracodawcy zagranicznego (art. 61 ustawy zasiłkowej). Po rozpatrzeniu wniosku pracodawca lub ZUS wypłaca zasiłek. W przedmiocie przyznania powyższego świadczenia nie wydaje się decyzji administracyjnej, natomiast ubezpieczony może wystąpić do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z wnioskiem o ustalenie uprawnień do zasiłku, jeżeli uważa, że zostały naruszone jego prawa w tym zakresie. Z takim żądaniem może zwrócić się do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych także płatnik składek na ubezpieczenie chorobowe (art. 63 ustawy zasiłkowej).

3.3. W sprawie zawistej przed sądem, czego nie dostrzega inicjator pytania prawnego, powódka nie wystąpiła o przyznanie jej zasiłku chorobowego na chorego męża, ale wystąpiła z żądaniem wypłaty zaległego zasiłku po zmarłym mężu. Świadczenie to miało zastąpić utracone źródło dochodu i służyć utrzymaniu ubezpieczonego na czas choroby. Należy jeszcze raz podkreślić okoliczność, że powódka nie złożyła wniosku o przyznanie jej prawa do świadczenia z ubezpieczenia społecznego. O prawo do zasiłku chorobowego ubiegał się jej mąż, który zmarł przed jego ustaleniem i jego wypłatą. W świetle ustawy zasiłkowej zasadą jest, że zasiłki wypłaca się osobie, której przysługują (art. 65 ust. 1 tej ustawy). Ustawa zasiłkowa pozwala na wypłatę zasiłku osobie upoważnionej przez ubezpieczonego albo osobie, do której rąk wypłaca się wynagrodzenie lub dochód ubezpieczonego. Ustawodawca przewidział jednocześnie, że w razie śmierci ubezpieczonego przed podjęciem należnego świadczenia zasiłek wypłaca się osobom uprawnionym do podjęcia wynagrodzenia lub dochodu ubezpieczonego (dalej: osoba uprawniona).

Na podstawie powyższej analizy należy wyróżnić i oddzielić dwie kwestie, które mają charakter zasadniczy w sprawie. Po pierwsze, w świetle ustawy, wniosek o prawo do zasiłku może złożyć tylko ubezpieczony i nie może tego uczynić osoba uprawniona. Ponadto osoba uprawniona nie może złożyć wniosku o prawo do świadczenia chorobowego po śmierci ubezpieczonego. Po drugie, osobie uprawnionej przysługuje jedynie roszczenie o wypłatę świadczenia w przypadku spełnienia kumulatywnie trzech przesłanek: a) ubezpieczony przed śmiercią złożył wniosek o zasiłek chorobowy, b) ubezpieczony spełniał ustawowe przesłanki, c) nie doszło do realizacji należnego świadczenia z powodu śmierci ubezpieczonego. Z treści art. 65 ust. 2 ustawy zasiłkowej wynika, iż osoba uprawniona podejmuje jedynie wypłatę

świadczenia (zasiłku chorobowego), które należne było ubezpieczonemu za okres pomiędzy powstałą niezdolnością do pracy a jego śmiercią. Tak więc zaskarżony przepis określa następstwo prawne na wypadek śmierci ubezpieczonego przed podjęciem świadczenia.

Kluczowe do oceny art. 65 ust. 2 ustawy zasiłkowej z punktu widzenia realizacji konstytucyjnego prawa do zabezpieczenia społecznego jest ustalenie znaczenia pojęcia „osoba uprawniona”. Ustawa zasiłkowa nie zawiera legalnej definicji osoby uprawnionej, jednakże dookreśla, że jest to osoba uprawniona do podjęcia wynagrodzenia lub dochodu. Z kolei osobą uprawnioną do podjęcia wynagrodzenia po śmierci pracownika, w świetle art. 63<sup>1</sup> § 2 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks Pracy (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1510, ze zm.; dalej: k.p.), jest małżonek oraz inne osoby spełniające warunki wymagane do uzyskania renty rodzinnej w myśl przepisów o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W razie braku takich osób prawa te wchodzą do spadku. Do renty rodzinnej uprawnieni są następujący członkowie rodziny: dzieci własne, dzieci drugiego małżonka oraz dzieci przysposobione; przyjęte na wychowanie i utrzymanie przed osiągnięciem pełnoletności wnuki, rodzeństwo i inne dzieci, z wyłączeniem dzieci przyjętych na wychowanie i utrzymanie w ramach rodziny zastępczej lub rodzinnego domu dziecka; małżonek (wdowa i wdowiec); rodzice (art. 67 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 504, ze zm.; dalej: u.e.r.). Renta rodzinna nie odnosi się wprost do ryzyka ubezpieczeniowego wskazanego w art. 67 ust. 1 Konstytucji, ale „[...] jest świadczeniem ubezpieczeniowym, o charakterze majątkowym i alimentacyjnym. Prawo do niej powstaje w razie ziszczenia się ryzyka ubezpieczeniowego w postaci utraty żywiciela rodziny, który przed śmiercią miał ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniał warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń. Celem renty rodzinnej jest zapewnienie ustawowo określonej grupie podmiotów (tj. członkom rodziny i osobom bliskim, które pozostawały pod pieczę ubezpieczonego żywiciela albo do których utrzymania przyczyniał się on bezpośrednio przez śmiercią) kompensaty środków utrzymania utraconych bądź pomniejszonych wskutek śmierci zobowiązanego do alimentacji (zob. wyroki SN z: 13 października 2004 r., sygn. akt II UK 496/03, Lex nr 970144 oraz 5 stycznia 2011 r., sygn. akt III UK 69/10, Lex nr 1001326)” (wyrok TK z 13 maja 2014 r., sygn. akt SK 61/13). Zdaniem sądu konstytucyjnego, „Uprawniony członek rodziny nabywa

wprawdzie samodzielnie prawo do renty rodzinnej jako odrębne świadczenie, ale nabywa to prawo w miejsce prawa do świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu” (sygn. akt SK 61/13). W tym przejawia się jego pochodny charakter, a podstawową funkcją tego świadczenia jest dostarczenie środków utrzymania członkom rodziny, pozostającym na utrzymaniu zmarłego (wyrok TK z 5 lipca 2010 r., sygn. akt P 31/09). Renta wypełnia więc lukę ekonomiczną, która powstała na skutek śmierci żywiciela.

Reasumując dotychczasowe uwagi należy stwierdzić, iż osoba uprawniona nie ma prawa do zasiłku chorobowego, a jedynie podejmuje wypłatę należnego świadczenia, które miało zapewnić środki utrzymania chorego i jego rodziny na czas niezbędny do rekonwalescencji. W sytuacji braku wypłaty tych środków ciężar utrzymania chorego i jego rodziny przechodzi na osobę uprawnioną (małżonka), a w rodzinach niepełnych i przeżywających trudności jest równoznaczny z całkowitą utratą źródeł dochodu. Zaskarżony przepis łagodzi natomiast skutki śmierci ubezpieczonego i przyznaje członkom rodziny roszczenie o wypłatę należnego zmarłemu świadczenia chorobowego. Uprawniony członek rodziny nie nabywa, co należy jeszcze raz podkreślić, samodzielnie prawa do zasiłku chorobowego jako odrębnego świadczenia, ale posiada roszczenie o zwrot należnych zmarłemu środków utrzymania za czas choroby. W istocie zaskarżony przepis jest ukierunkowany na zabezpieczenie sytuacji majątkowej rodziny ubezpieczonego.

3.4. Mając powyższe na uwadze, Sejm stoi na stanowisku, że roszczenie o wypłatę należnego zmarłemu świadczenia chorobowego nie może być oceniane w świetle art. 67 ust. 1 Konstytucji, bowiem osoba uprawniona nie nabywa prawa z ubezpieczenia społecznego. Jeszcze raz należy podkreślić, że organ nie rozstrzyga o prawie do zasiłku chorobowego osoby uprawnionej. Nie wchodzi ona także w sytuację prawną ubezpieczonego, a jedynie posiada roszczenie, którego celem jest zwrot rodzinie (osobom najbliższym) środków utrzymania, które przysługiwały ubezpieczonemu za okres od powstania niezdolności do pracy spowodowanej chorobą aż do śmierci. Znajduje to swoje uzasadnienie w obowiązkach pozytywnych państwa, których źródłem jest Konstytucja. Pozytywne obowiązki państwa „wymagają działania ze strony państwa, jego zaangażowania i aktywności. Wśród nich można wyróżnić takie, które służą urzeczywistnianiu (zapewnieniu) praw i wolności jednostki, oraz takie, które służą ich ochronie” (M. Florczak-Wątor, *Konstytucja jako źródło obowiązków państwa wobec obywatela*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny

i Socjologiczny” 2018, nr 1, s. 121). Zaskarżony przepis służy więc ochronie nie tylko małżonka, ale pozostałych członków rodziny, którzy pozostawali na utrzymaniu ubezpieczonego (ubezpieczonych), korzystającego z prawa do zasiłku chorobowego (art. 71 i art. 72 Konstytucji). Powyższe sprawia, że art. 67 Konstytucji nie może być adekwatnym wzorcem kontroli w sprawie zainicjowanej pytaniem prawnym.

4. Inicjator postępowania wskazuje ponadto na art. 64 i art. 21 ust. 1 Konstytucji jako wzorce kontroli zaskarżonego przepisu. Pierwszy z tych przepisów stanowi: „Każdy ma prawo do własności, innych praw majątkowych oraz prawo dziedziczenia” (ust. 1); „Własność, inne prawa majątkowe oraz prawo dziedziczenia podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej” (ust. 2); „Własność może być ograniczona tylko w drodze ustawy i tylko w zakresie, w jakim nie narusza ona istoty prawa własności” (ust. 3). Z kolei art. 21 ust. 1 Konstytucji przewiduje: „Rzeczpospolita Polska chroni własność i prawo dziedziczenia”.

4.1. Prawo własności należy do praw ekonomicznych i jest ono podstawą autonomii oraz rozwoju człowieka. Treść tego prawa przejawia się w uprawnieniach obejmujących „konstytucyjnie gwarantowaną wolność nabywania mienia, jego zachowania oraz dysponowania nim” (wyrok TK z 30 października 2001 r., sygn. akt K 33/00). Istota tego prawa obejmuje – według utrwalonego orzecznictwa Trybunału – w szczególności możliwość korzystania z przedmiotu własności i pobierania pożytków (wyrok TK z 12 stycznia 2000 r., sygn. akt P 11/98). W dotychczasowym orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał, że prawo własności, choć stanowi najpełniejsze z praw majątkowych, nie może być traktowane jako *ius infinitum* i może podlegać ograniczeniom (m.in. wyroki TK z: 12 stycznia 1999 r., sygn. akt P 2/98; 12 stycznia 2000 r., sygn. akt P 11/98). W nauce prawa podnosi się, że własność podlega słabszej ochronie niż prawa osobiste czy polityczne (zob. L. Garlicki [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, t. III, Warszawa 2002, komentarz do art. 64, s. 17).

Zakres dopuszczalnych ograniczeń tego prawa wskazuje art. 31 ust. 3 oraz art. 64 ust. 3 Konstytucji. Pierwszy z przywołanych przepisów stanowi, że ograniczenia praw konstytucyjnych mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej albo

wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą przy tym naruszać istoty danego prawa. Przepis art. 64 ust. 3 Konstytucji formułuje zaś wyraźną konstytucyjną podstawę do wprowadzania ograniczeń prawa własności.

Z art. 64 ust. 1 Konstytucji wynikają dla ustawodawcy dwie podstawowe konsekwencje. Po pierwsze, obowiązek powstrzymywania się od tworzenia regulacji, które mogłyby pozbawiać ochrony prawnej własności, innych praw majątkowych i prawa dziedziczenia lub też ochronę tę ograniczać (tzw. obowiązek negatywny). Po drugie, powołany przepis nakazuje zapewnienie realnej ochrony, umożliwiającej skuteczną realizację prawa własności, innych praw majątkowych i prawa dziedziczenia w konkretnym otoczeniu systemowym, w którym one funkcjonują (tzw. obowiązek pozytywny; zob. wyroki TK z: 12 stycznia 2000 r., sygn. akt P 11/98; 18 września 2008 r., sygn. akt K 7/07).

Własność, inne prawa majątkowe oraz prawo dziedziczenia – w myśl art. 64 ust. 2 Konstytucji – podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej. Przepis art. 64 ust. 2 Konstytucji nawiązuje w swojej treści do dwóch konstytucyjnych zasad. Pierwsza z nich, sformułowana w art. 21 ust. 1 ustawy zasadniczej, jest źródłem obowiązku państwa ochrony własności i prawa dziedziczenia, zaś druga – wyrażona w art. 32 ust. 1 Konstytucji – nakazuje równe traktowanie wszystkich przez władze publiczne. Tak więc przywołany wzorzec kontroli pozostaje w ścisłym związku z ogólną zasadą równej ochrony, która odnosi się do wszystkich dziedzin życia społecznego, gospodarczego i zawodowego. Równa ochrona własności jest bowiem jednym z przejawów równej ochrony prawnej, zaś treść art. 32 ust. 1 Konstytucji wyznacza rozumienie art. 64 ust. 2 Konstytucji.

Zasada równej ochrony własności oznacza, że właściciele, którzy znajdują się w podobnej sytuacji, powinni być traktowani według jednakowej miary oraz bez dyskryminujących i faworyzujących różnicowań. Implikuje to niezbędność zapewnienia tego samego poziomu ochrony prawa własności przez przyznanie tych samych uprawnień i nałożenie tych samych obowiązków. Jeżeli kontrolowana norma traktuje odmiennie adresatów, którzy odznaczają się określoną cechą wspólną, to zachodzi wówczas odstępstwo od zasady równości wobec prawa. Odstępstwo od równego traktowania sytuacji podobnych nie zawsze jest konstytucyjnie niedopuszczalne, ponieważ mogą zachodzić przypadki, gdy odmienność takiego potraktowania będzie usprawiedliwiona. Wówczas niezbędna jest ocena przyjętego kryterium różnicowania, jego racjonalności i proporcjonalności oraz zgodności

z wartościami, zasadami i innymi normami konstytucyjnymi (zob. wyroki TK z: 3 lipca 2013 r., sygn. akt P 49/11; 21 lipca 2014 r., sygn. akt K 36/13).

Artykuł 21 ust. 1 Konstytucji wyraża zasadę ustrojową ochrony własności. Jak wskazuje Trybunał Konstytucyjny, w świetle art. 21 Konstytucji zagwarantowanie ochrony własności jest powinnością państwa, przy czym powinność ta urzeczywistniana jest zarówno przez działania o charakterze prawodawczym (ukształtowanie podstawowych instytucji prawnych konkretyzujących treść prawa własności, określenie granic prawa własności), jak i przez faktyczne czynności organów państwa, mające za przedmiot dobra stanowiące własność jakiejś osoby. Zasady ustrojowe, takie jak wyrażona w art. 21 Konstytucji ochrona prawa własności, mają kluczowe znaczenie w perspektywie poszukiwania wzorca dla oceny konstytucyjności kwestionowanych przepisów prawnych wówczas, gdy Konstytucja nie zawiera norm bardziej szczegółowych. W zakresie dotyczącym ochrony prawa własności, prawa dziedziczenia oraz ograniczonych praw rzeczowych takie szczegółowe normy zawiera art. 64 Konstytucji. O ile zatem art. 21 Konstytucji ogranicza się do stwierdzenia, że „Rzeczpospolita Polska chroni własność i prawo dziedziczenia”, to art. 64 w ust. 1 Konstytucji przyznaje każdemu „prawo do własności, innych praw majątkowych oraz prawo dziedziczenia”, a w ust. 2 wskazuje na równość ochrony tych praw. Zasadnie można więc stwierdzić, że unormowanie art. 64 Konstytucji w pewnych kierunkach powtarza, a w innych uzupełnia unormowanie przewidziane w art. 21 Konstytucji. W ocenie Trybunału, powiązanie art. 64 z art. 21 Konstytucji pozwala nadać ochronie prawa własności oraz innych praw majątkowych znaczenie ustrojowe (wyroki TK z: 12 stycznia 1999 r., sygn. akt P 2/98; 11 maja 1999 r., sygn. akt P 9/98; 5 marca 2001 r., sygn. akt P 11/00). Dążąc do bardziej precyzyjnego określenia relacji między tymi przepisami, w doktrynie prawa wskazuje się, że z art. 64 Konstytucji wynika dla jednostki konkretne roszczenie o uzyskanie określonej korzyści czy ochrony, natomiast postanowienia art. 21 ust. 1 Konstytucji nie dają podstaw do wywodzenia z nich praw podmiotowych, stanowią podstawową wytyczną dla działania władz publicznych oraz wyrażają ich obowiązki w zakresie realizacji prawa (M. Kaliński, A. Krzywoń, *„Własność” jako przedmiot ochrony na podstawie art. 21 ust. 1 Konstytucji RP*, „Przegląd Sądowy” 2015, nr 1, s. 28; powyższe znaczenie art. 21 Konstytucji Sejm przedstawił w stanowisku z 1 czerwca 2015 r., wyrażonym w sprawie o sygn. akt K 9/14, BAS-WPTK-1013/14).

Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie wyraża przekonanie, że zgodność regulacji prawnej z art. 64 Konstytucji przesądza także o braku zasadności zarzutu niezgodności z art. 21 ust. 1 Konstytucji: „Jest oczywiste, że pogwałcenie norm wyływających z art. 64 zawsze musi być kwalifikowane jako naruszenie art. 21 ust. 1 Konstytucji (por. wyrok z 30 października 2001 r., sygn. K 33/00). Trudno zresztą wskazać, na czym mogłoby polegać naruszenie zasady ustrojowej z art. 21 Konstytucji, gdyby w konkretnym przypadku stwierdzono zgodność ocenianych przepisów z art. 64 Konstytucji. W konsekwencji Trybunał Konstytucyjny przyjmuje, że rezultat badania konstytucyjności kwestionowanych przepisów z punktu widzenia wzorców kontroli, jakimi są art. 21 ust. 1 i art. 64 Konstytucji, musi być zawsze ten sam” (wyrok TK z 14 grudnia 2004 r. sygn. akt K 25/03).

W sprawie zawistej przed Trybunałem sąd pytający swoją argumentację buduje na tezie, w myśl której wypłata należnego zasiłku chorobowego po zmarłym ubezpieczonym jest ingerencją we własność państwową. Składki na ubezpieczenie chorobowe, z których finansowane są świadczenia, mają charakter publicznoprawny. Roszczenie o wypłatę należnego zasiłku chorobowego po zmarłym zmierza do pomniejszenia aktywów publicznych.

Zdaniem Sejmu, art. 64 i art. 21 ust. 1 Konstytucji nie są adekwatnymi wzorcami kontroli z perspektywy tak ujętych zarzutów z następujących powodów. Po pierwsze, powódka nie żąda wypłaty „nieskonsumowanych” składek na ubezpieczenie chorobowe, które zostały zgromadzone przez zmarłego męża. Nie żąda również wypłaty tzw. nienależnych składek, które zostały wpłacone na poczet ubezpieczenia chorobowego bez podstawy prawnej. A zatem problem konstytucyjny nie dotyczy, jak chce tego inicjator postępowania, danin publicznych, o którym mowa w art. 84 Konstytucji i nie należy rozpatrywać go w kontekście gromadzenia składek przez państwo.

Po drugie, powódka domaga się wypłaty świadczenia, które: a) przysługiwało jej mężowi, b) nabył do niego prawo, c) nie zostało wypłacone do rąk męża z powodu śmierci, d) rekompensowało utracony dochód na czas choroby, e) służyło utrzymaniu ubezpieczonego lub ewentualnie jego rodziny na czas choroby. Powódka domaga się więc wypłaty świadczenia publicznego. Jej roszczenie powinno być oceniane w ramach stosunków publicznoprawnych i znajduje one uzasadnienie w obowiązkach pozytywnych państwa. Państwo i jego organy są bowiem zobowiązane do rozwijania i wprowadzania w życie postanowień Konstytucji. Ta z kolei nakłada na władzę



publiczną szereg obowiązków, np. państwo w swojej polityce społecznej i gospodarczej uwzględnia dobro rodziny, zaś rodziny znajdujące się w trudnej sytuacji materialnej i społecznej, zwłaszcza wielodzietne i niepełne, mają prawo do szczególnej pomocy ze strony władz publicznych (art. 71 Konstytucji). Należy dodać, że w świetle ustawy, uprawnionym do wypłaty należnego zasiłku może być również dziecko, które podlega szczególnej ochronie państwa (art. 72 ust. 1 Konstytucji). Tak więc zaskarżony przepis nie dotyczy ani nabywania lub zbywania własności państwowej, ani też swobody rozporządzania taką własnością, a także sposobu korzystania z własności państwowej. Jest natomiast wyrazem realizacji zadań publicznych, w tym konstytucyjnych obowiązków państwa (wyroki TK z: 8 października 2007 r., sygn. akt K 20/07; 31 marca 2008 r., sygn. akt P 20/07; 18 listopada 2020 r., sygn. akt SK 5/20).

Po trzecie, nie można oceniać zakresu realizacji pozytywnych obowiązków państwa względem jego obywateli przez pryzmat prawa własności państwowej i ingerencji w prawo własności państwowej. Państwo realizuje zadania i cele publiczne korzystając ze środków publicznych, a te z kolei pochodzą z podatków i innych danin publicznych. Każdy wydatek publiczny w sensie ekonomicznym pomniejsza majątek państwowy i jest ingerencją we własność państwową. W sensie prawnym, realizacja zadań publicznych, a w szczególności obowiązków pozytywnych państwa, które znajdują uzasadnienie w normach, wartościach i zasadach konstytucyjnych, nie jest ingerencją w prawo własności państwowej i nie może być analizowane przez pryzmat art. 64 i art. 21 Konstytucji. Przyjmując rozumowanie sądu pytającego za poprawne należałoby uznać, że każdy wydatek finansowany ze środków publicznych stanowi ograniczenie konstytucyjnego prawa własności. A skoro tak, to ustawa budżetowa, która określa dochody i wydatki państwa, w części dotyczącej łącznej kwoty planowanych wydatków budżetu państwa, byłaby sprzeczna z art. 64 i art. 21 Konstytucji (*a minore ad maius*). Tak więc problem, jaki podnosi sąd pytający, nie dotyczy w ogóle kwestii własności państwowej, lecz racjonalizacji wydatków publicznych. To ostatnie zagadnienie nie podlega natomiast kognicji sądu konstytucyjnego.

Po czwarte, adresatem praw i wolności, które podlegają ochronie konstytucyjnej, jest człowiek i obywatel. Do tej kategorii nie zalicza się Skarb Państwa, publiczne osoby prawne oraz jednostki organizacyjne *statio fisci*. Trybunał dopuszcza ochronę konstytucyjną publicznych osób gospodarczych, ale gdy istnieje brak szczególnej

relacji publicznoprawnej między takim podmiotem a państwem (zob. wydane w pełnym składzie postanowienie TK z 18 grudnia 2013 r., sygn. akt Ts 13/12).

W konkluzjach należy stwierdzić, iż z jednej strony, realizacja zadań publicznych, które wiążą się z wydatkami publicznymi, nie może być oceniana w kategoriach naruszenia zasady ochrony własności i konstytucyjnego prawa własności. Z drugiej jednak strony, Skarb Państwa, państwowe osoby prawne i jednostki organizacyjne *statio fisci* nie mogą powoływać się na art. 21 i art. 64 Konstytucji w celu ograniczenia wydatków publicznych, ukierunkowanych na realizację zadań państwa, a które to wydatki zostały określone w ustawie.

5. Mając na uwadze dotychczasowe ustalenia, Sejm wnosi o **umorzenie postępowania w całości** na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

MARSZAŁEK SEJMU

Elżbieta Witek